

Dwa plus dwa równa się pięć

26.01.2010.

26.01.2010 - Im bliżej końca tym więcej niewiadomych. Nie w czterech a w pięciu województwach zabraknie środków na wsparcie modernizacji gospodarstw rolnych – wylicza Agencji Restrukturyzacji

Najpierw był SAPARD potem Inwestycje w gospodarstwach rolnych teraz jest modernizacja. To różne nazwy tego samego działania.

Piotr Dasiewicz, wieś Goryń: jako pierwszy tu na terenie złożyłem dofinansowanie na program SAPARD Wielu rolników nie dowierzało, że cokolwiek z tego będzie.

Ale udało się. Dlatego każda kolejna edycja programu na unowocześnienie gospodarstw to z jednej strony większe wymagania, a z drugiej więcej chętnych. Zainteresowanie programem nie dziwi. Zwrot połowy kosztów inwestycji to spora pomoc.

Piotr Dasiewicz, wieś Goryń: nie było to łatwo przejść, ale udało mi się. kupiłem 4 maszyny i wszystko się pozytywnie zakończyło. W ubiegłym roku po dotacje na zakup sprzętu rolniczego zgłosiło się blisko 25 tysięcy osób. Prawie połowa podpisała umowy z Agencją. Dwa i pół tysiąca wniosków z różnych powodów odrzucono.

Jerzy Bogdanowicz, ARiMR: około 3100 wniosków o płatności złożyli rolnicy, z tego połowa jest po etapie autoryzacji płatności.

Na tym niestety koniec dobrych wiadomości. W województwach gdzie złożono najwięcej wniosków o szybkim rozpatrzeniu dokumentów nie ma nawet co marzyć.

Jest też bardzo duże prawdopodobieństwo że dla niektórych rolników z województw: zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, lubuskiego, warmińsko- mazurskiego i pomorskiego pieniędzy zabraknie.

Jerzy Bogdanowicz, ARiMR: nawet po zwiększeniu tego limitu dla tych 5 województw łączna kwota na jaką opiewają w tych 5 województwach wnioski przekraczają ten zwiększony limit.

W pozostałych jedenastu województwach pieniądze dostaną wszyscy, którzy spełniają warunki.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze